

KORRESPONDENT—KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Grodna dnia 12. Czerwca. Król Jmśc z Białego-
stoku przybył tu w dniu wczorayszym. Przez JPP.
Marszałkow i licznie zgromadzonych obywatelow
powitany.

Przybywających tu Senatorow i Posłow na Sejm,
oraz innych Obywatelow znaczna liczba pomnaża
ludność tuteyszą.

*Przyspieszenie satysfakcyi Kredytorom W. Karola Birona
Xiążęcia Kurlandzkiego.*

KONFEDERACYA GENERALNA OBOYGA NARODÓW.

Przychylając się do żądania i proźby W. Karola
Birona Xcia Kurlandzkiego, i Kredytorow onego, w
zamiarze obmyślenia satysfakcyi wszystkim wierzy-
cielom, i ostatecznego w iednym sądzie z niemi za-
kończenia, do nas zanieśionej — Gdy sądy *Ultimæ
Instantiæ* Konfederacyi nie agituja się, dla nie kom-
pletu Sędziow, wyznaczamy Sąd ultymarny Konfe-
deracyi, któremu dajemy zupełną moc zlikwidowa-
nia, i finalnego rozsądzienia wszystkich pretensyi i
długów do dnia dzisieyszego zaciągnionych, a do ma-
jątku tegoż W. Xcia Karola Birona regulujących się.
Nizeli zaś decyzya tegoż sądu sprawiedliwość wszy-
stkim wierzycielom tegoż W. Xcia Karola wymie-
rzy, tym czasem wszelkie w iakichkolwiek sądach
Kraiowych rozpoczęte w tey okolicznosci processa,
tudzież exekucyą zapadłych iakichkolwiek Dekretow
wstrzymujemy, i do tego Sądu za Sędziow WW. Jo-
zefa Ossolińskiego Podlaskiego, Antoniego Lassockiego
Gołtyńskiego, Kasztelanow; Niemniej Uur: Augu-
styna Gorzeńskiego Gen: Leut: Zboińskiego Sile Mszań-

skiego, Xawerego Działyńskiego Woiewodzica Kaliskiego, Jozefa Szwykowskiego, Konsyl: Rady Nieust: Rybińskiego Chamb: J. K. Mci, Alexandra Potockiego Cześnikiewicza Kor: Leszczyńskiego Sztę Grabowskiego, Grotowskiego Chamb: J. K. Mci, Piotra Rogalińskiego Pułk: w Woysku Kor: Długoskiego i Rudzkiego Mece-nasow Sądow J. K. Mci wyznaczamy, a w przypadku *paritatis votorum* Prezydujący w Sądzie ma moc roz-wiązania oneyże. A niechcąc, żeby Kredytorowie tegoż W. Xcia Karola w należitości swoiey prze-włokę mieli, Sądowi ninieyszemu nakazujemy, aże-by w Mieście *Warszawie* Juryzdykcyą swoją dnia 1. Września ufundowawszy, w liczbie najmniej osob pięciu, za poprzedzającemi dla wiadomości Kredyto-rów innotescencyami, tenże sąd ciągle odbywali, i nayoźniej na dzień ostatni Grudnia r. b. ze wszy-stkim ukończyli, i wyrokiem swoim nigdy nie od-zownym, wierzycielom W. Xcia satysfakcyą sprawie-dliwą wymierzili. Jeśliby zaś podobne oznaczenie sądu, przez nie zięchanie Osób, lub inny iakowy przypadek nie doszło, albo ukończenie całego dzie-la do dnia wyż oznaczonego nie nastąpiło, tedy wie-rzyciele Xcia Jmci *Birona*, mają sobie nie zamkniętą drogę w sądach przyzwoitych należitości swych do-chodzenia, a to podług stopniow, w iakich swoje ma-ia konwikcyę. Dan w Grodnie na sessyi Konf: Gener: O. N. d. 8. Czerwca 1793.

Antoni PUŁASKI Marsza-
lek K. W. W. Konf:
Gen: Kor: Zastępca.

Franciszek Chrzaszczewski Gener:
Konf: Kor: Sekretarz.

Jozef ZABIELLO Zolt:
W. Lit: Mar. Konf: Gen:
W. X. Lit:

Jan Zarzycki Gener: Konf:
W. X. Lit: Sekretarz.

Dodanie do *Kommissyi Ur: Kabryt* JP. de Bolendorff.

Konf: Gener: O. Nar: Gdy do sprawy Ur: Kabryt Konkursowey wiele osob zagranicznych z Państw Króla Jmci Pruskiego interessowanemi się znajduie, i gdy JP. *Buchholtz* Minister Króla Jmci Pruskiego przez

podaną Notę żądał, aby do wyznaczoney Komis-
syi JP. Bolendorff Sekretarz legacyi Krola Jmci Pru-
skiego dla pomocy w przełożeniu Państw iego Oby-
wateli interessow, mógł bydz przydany; Przewo-
dzący Konf: Gener: przez wzgląd, aby wszystkim sprawie-
dliwość oddaną była, JP. de Bolendorff Sekretarza Le-
gacyi do teyże Ur: Kabryt Kommissyi przydać, któ-
ry przełożenia i objaśnienia potrzebne czynić mocen
będzie *consultivé*, nie zaś *decisivé*, i do wotowania na-
leżeć nie ma. Dan w Grodnie na sessyi Konf: Gener:
O. N. dnia 12. Czerwca 1793. Roku.

Ur: Górskiego przy Prezydencji ciągnięcia Loteryi
z Pensją zachowania.

KONFEDERACYA GENERALNA O. N.

Ur: Adama Górskiego przy ciągnięciu Loteryi Kra-
lowey przez lat 8. ciągle zostającego, przy teyże
funkcyi i Prezydencji do dni życia iego zachowanie,
z pensją Kommiss: Skarb: z procentów teyże Lote-
ryi opłacać się powinna. Dan w Grodnie na sessyi
Konf: Gener: O. N. dnia 12. Czerwca 1793.

Z Warszawy dnia 18. Czerwca. Zapłacono Polskim
Obywatelom za prowiant i furaz przez JW. Barona
Igelfstroma Generała Kommand: en Chef woysk Nay-
jaś: Imperatorowey Jmci, Kawalera wielu Orderów.

Od dnia 20. do 29. Maja.

Ruble. Kopiki.

Dla Woiewództw Brzeskiego-Kujawskie-
go i Inowrocławskiego JP Stanisławowi
Tokarskiemu Konsyliarzowi.

7,339. 44½.

Z Wództwa Sandom: od Pttu Opoczyń-
skiego Delegowanym JPP Kasprowi
Duninowi i Ignacemu Pilawskiemu.

4,002. 86.

Od Ziemi Czerskiej Delegowanym
JPP Karolowi Wodzisłowskiemu i Mako-
wieckiemu Kommiss: Ziemi:

14,515. 30.

Uczyni.

25,857. 60½.

Aaa 3

Od dnia 29. Maja do 2. Czerwca.

Z Wdztwa Mazowieckiego dla Ziemi Wiskiej JPanu Jakubowi Rakowskiemu Marszał:	Ruble. Kop:
	1,660. 82½.

Z Wdztwa Sieradzkiego dla Powiatu Radomskiego JP. Janowi Siemińskiemu Podcz: Radomsk: Delegowanemu.	4,019. 22.
---	------------

Dla Wdztwa Krakowskiego JP. Mieczko- wskiemu Staroście Rabsztyńskiemu.	3,648. 92.
---	------------

Z Wdztwa Ruskiego dla Ziemi Chelm- skiej JPanu Franciszkowi Kunickiemu, Podkomorzemu Chelmskiemu Delego- wanemu.	48,506. 32½.
---	--------------

Dla Wdztwa Sieradzkiego za officer- ski furaz JPP. Delegowanym Karolowi Timińskiemu, Jozefowi Szczernickiemu, i Ignacemu Izdebskiemu.	3,466. 7.
--	-----------

Ogulem zapłacono wszystkimi do 2go Czerwca.	87,158. 90½.
--	--------------

Dalszy ciąg Sprawy UUr. Teppera, Schultza i kompanii.

Dnia 14. tego mies: Po krótkim ustępie czytana była rezolucya nakazująca odtąd za tygodni 4ry komportacyą wszelkich Dokumentow i Inwentarzy do majątku UUr. Teppera i Schultza należących. Wnie-
sione potym było zaskarżenie, iż na gruncie Ur. Schultza przy Tłumackim do Administracyi należącym rozpoczęta jest Fabryka muru, i na to niebawnie dana rezolucya, aby ta natychmiast ustała, i muru-
cego przez Woźnego o tym uwiadomić kazano. Na-
stąpiły zatem od kredytorow proźby: Jedni żądali, aby Dobra przez licytacyą były puszczone w arendę; drudzy, aby ustanowiony był Kommissarz dobrami temi zarządzający.

Gdy tego dnia ostateczna nienastąpiła rezolucya, sessya na dzień następujący na godzinę 5tą po po-
łudniu solwowana.

Dnia 15. W rozpoczęty na dniu wczorayszym kwestyi, czyli ma być Licytacya? czyli ustanowiony Kommissarz? więcej dwóch godzin były rozmaite głosy. JPP. *Jezierski* Kasztelan Łukowski i *Krzucki*, iako Administratorowie najlepiej stan Dóbr wyjaśnili przekładając, że w tych więcej ozdoby jest, niżli intraty gospodarskiej. Bowiem gdzie dochodu 4,000. tam wydatku 12,000. na różne mniey potrzebne expensa okazywali.

Nastąpiły zatym inne wnioski, iako to: od Ur. *Teppera*, aby z ruchomości mnieyszych, a do użycia nieodbicie potrzebnych pod rządem Administracyi zostających temuż wydane były, tudzież i od murującego Fabrykę na Tłumackim składane były konsensa. Długo trwający był potym ustęp, a po nim czytana rezolucya: *Nayprzód*: Przychylając się do explikacyi JPP. *Jezierskiego* Kasztelana i *Krzuckiego*, Dobra te przez licytacyą w arendę puścić kazano i na to dzień 18. tego mies: naznaczono. *Powtórę*: Rzeczy potrzebne U. *Tepperowi* i dzieciom jego, Administracyi wydać zalecono. *Potrzącie*: W rozpoznanie interessu względem fabryki na Tłumackim JP. *Sowińskiego* z pomiędzy Kommissarzow wyznaczono. *Poczwarte* nakoniec: Debitorom wszelkim UUr. *Teppera* i *Skultza* pieniądze do masy w przeciągu 4ch tygodni wypłacić, a Prokuratorom w przypadku sprzeciwienia się pozwać tychże Debitorow nakazano. Sesya do dnia 3. Lipca solwowana.

Kopia Listu dnia 8. Czerwca 1793. R. z Berez.

Proszę WMPanów, ażebyście to doniesienie umieścili w naypierwszey swojej korespondencyi. Przyjaciele Ludzkości i Cnoty czytać one będą z ukontentowaniem. Śmierć Xcia Alexandra *Sapiehy* Kancelerza W. W. X. Litt: ogłosiły już przed powszechnością i dzwony i pierna publiczne; a życie tego człowieka pełne cnot Chrześciańskich i obywatelskich podadzą współ-żyjący, za model do naśladowania.

potomałości. Ja świadek iego pogrzebu, niektóre tylko-okoliczności nadmieniam. Nie będę wyliczał tych mnogich świętych ofiar, które za duszę iego odprawiały się, i odprawiają, tyle rozdanych summ na lud ubogi i szpitale, owych wspaniałych katafalków, tyśiącami świateł ozdobionych, iakie w *Warszawie*, w *Siemiatyczach*, w *Wysokim*, i w *Berezie* widzieć się dały. Wszystkie te i tym podobne kosztowne obrządki opuszczam, bo to po śmierci pogatych ludzi odprawiać się zwykło. Dwie tylko rzeczy donoszę, które tym więcej na duszy moiej zrobiły wrażenia, im bardziey w tym wieku są rzadkie: Przychylność niepospolita syna ku Oycu, życzliwość i żal poddanych ku zmarłemu Dziedzicowi. JO. Xże Jmć Franciszek *Sapieha* General Artyleryi Lit: nieznaydował się przy śmierci Oycy. Odebrał tę smutną wiadomość w *Siemiatyczach*, w domu JO. Xżney Jmci *Jablonskiego* Woiewodziny Bracławskiej. Cieszył tam przez dni kilka strapioną Ciotkę, lubo sam pocieszenia potrzebował. Spotkał naostatek ciało Oycy swojego w *Okuniowie* o mil trzy od *Warszawy*, i odprowadził do *Berezy* grobu przodków swoich, z tym przykładem i pobożnością, o iakich w dawnych tylko dziejach ledwo doczytać się można. Gdy ciało przeprowadzane było przez dobra, do dziedzictwa zmarłego należące, o nil kilka tłumy spotykały poddaństwa. Płacz tych biednych ludzi tłumaczem był ich serca, i świadkiem, iakiego utracili Pana. Nie można było oddalić onych od wozu, na którym znaydowała się trunna, ani namówić, aby do domow swoich zwracali się. Widziałem Oyców i Matki wiodących do trunny swe dzieci, którym żałośnie rozpowiadali, oto ten jest: co nam zmniejszył powinności; co każdego z nas wyfluchał łaskawie, co był czułym na nasze dolegliwości i onym zaradzał. — Wyznaię, że to com widział i słyszał zdało mi się być rzeczą godną publiczney wiadomości.

Z Słonima d. Czerwca. W mieście tutejszym JXX. Kanonicy Regularni Lateraneńscy solenne odprawili exekwie w kościele ś. p. za duszę Michała Alex: Xcia Sapiehy, jako Fundatora swego. Od 10. dnia tego miesiąca przez 3. dni trwało to żałobne nabożeństwo z przyzwoitą okazałością, i licznym SS. ofiar, oraz wigilią przez różne Zakony odprawowaniem. Wspaniałość katafalku, portretu na nim zmarłego Xcia widok, liczne światło i inne ozdoby nie wygasła pamięć i wdzięczność JXXy dla dobroczyńcy swego zdawały się zapewniać.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 28. Maja. Pan *Wilberforce* doradza, żeby wysłani byli Misyonarze do Indyi dla nawrocenia tamiecznych mieszkańców do Wiary Chrześciań. Skiey, powtóre, aby wyznaczono kapelanów na okręty kupieckie w służbie kompanii Wschodnich zostające.

Pana *Dundas* uwagi stosowne do tych obu wniosków tyle wskurwały, że odstąpił Pan *Wilberforce* od żądania swego.

Sprawa *P. Hastings* sędzona jest dotąd. Sławny obrońcą tego kilku letniego więźnia *P. Dallas* mocną wymową swoją wielki tłok sprowadza słuchaczów.

Kawaleryi i Dragonii lekkiej popłynęło znówu kilka pułków na okrętach przewozowych do *Ostendy*. Za temi korpus emigrantów z 1.000. ludzi złożone pod komendą Xcia *de Châtrea* wysłane będzie wkrótce.

Dwór nasz na neutralność Króla *Duńskiego* i *Szwedzkiego* zezwolił.

Xcie *Prowansyi* oświadczył się przed Dworem naszym i Europejskimi Mocarstwami, iż jeśli potrzeba będzie, odstąpi Regencyi dla Królowey wdowy.

Z Dublina dnia 16. Maja. Rozruch tu był nie mały w przeszłą niedzielę w *Andrew-street*. Liczne po-

spółstwo zgromadziło się dla odbicia z więzienia sfugę Pana *Whitherington*, który go za złe sprawy osadził w areszcie. Alderman *Fleming* przybył do ludu chcąc go namową, do spokojności przywieść, lecz nie niewskurał, aż dopiero za przybyciem samego Prezydenta na czele Dywizyi garnizonu tutejszego, ledwie uśmierzony został rozruch, gdy hersztow zchłoinano, innych rozproszono.

B E L G I U M.

Z *Dornik* dnia 29. Maja: Hollendrzy powtórnie dostali się do *Tourcoing*, lecz dnia 24. t. m. wypędzeni są od Francuzów. Mieszkańcy tameczni pierwszym razem z Hollendrami obchodzili się po nieprzyjacielsku, przeto zabrano za drugim razem dowódców, i na dwóch wozach do *Mastrychtu* zawieziono.

Z *Bruxelli* dnia 31. Maja. Generał *Custine* przybył tu do wojska północnego i komendę objął. Zda się, iż na prośby samych żołnierzy tutejszych władza wykonawcza tę powierzyła mu niebezpieczną władzę. Jakożkolwiek bądź, okazuje się, że wojsko wielką ma w nim ufność.

Generał Francuzki *Omdoran* mający pod swą komendą do 20. tysięcy ludu napada codziennie na kordony nasze, które zafsaniają zachodnią *Flandryę*. Pośniano z tamtych stron dopraszając się, aby posiłki *Hannowerskie* nadesłane były.

Korpus z trzech tysięcy Gwardyi Narodowej Francuzkiej i nieco Kawaleryi złożone wpadło do *Xistwa Chimay*, gdzie zabrawszy mnóstwo rozmaitego łupu, na 100. wozach do kraju swego wywiozło.

Z *Niderheim* dnia 31. Maja. Dnia 24. kolumny 2. francuzkie po 4.000. każda ludzi mając, pomknęły się ku forpocztom Hollenderskim w *Roneg* stojącym. Potyczka 13. godzin trwała. Hollendrzy odstrzelali się z największą prętkością, lecz wieleż to krwi kosztowało? Batalion Pułkownika *Quadt* (który raniony umarł) największy ludzi stracił. Major

i wielu Officerow zabitych, nieprzytacieł zdobył iedną armatę, i Hollendrzy wzajemnie iedną. Poczty pod *Tourcoig* po 5cio godzinney utarczce cofnęły się. Francuzi dwa razy są zbici, iednak Hollendrzy ustąpić większey file musieli, ile że i obywatele do Hollendrow strzelali. Więcej niż połowę garnizonu zginęło.

Lamorliere o tey potyczce donosi Konw: Narod: że od 3. do 400. niewolnika zdobył, oraz 5. armaty i ieden sztandar, a nieprzytacieł do 500. zabitych zostało.

Z *Niderlandu Austriackiego* dnia 2. *Czerwca*. *Dumourier* znayduie się w *Bruxelli* od 27. Maja. Zdaie się od ułożonego projektu nieodstępować, to iest, aby woyska liniowe do siebie zwabić. Przedsięwziął, skoro by znacznie się zgromadziły, na czele ich stanąć przeciwko Francuzom. W samey rzeczy dezercya woyska liniowego iest nadzwyczajna; przy końcu Maja 100. razem przyszło. Wielu innych do *Dornik* i *Mons* przybyło, z których 50. konnych już się w *Bruxelli* znayduie. Wkrótce uda się do *Xcia de Cobourg*, a ztamtąd pośpieszy do *Ostendy*, gdzie *Xcia d'Artois* ma oczekiwać.

W *Bruxelli* znaydując się, długą miał konferencyą z *Grafem Metternich*.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* d. 26. Maja. Na sessyi Konwencyi Narodowej czytają list *Custina*. Postanowiłem wielkiego dzieła dokazać, a takowe było zabrać *Austryakom* całe korpus woyska z 8,000. składające się, które od innych znacznie odstrychnęło się dywizyi. Tym końcem *Prusakow* zatrudnić gdzie indziej należało. Miał być takowy zamiar dnia 6. *Czerwca* uskuteczniiony, lecz niektóre okoliczności pzymusiły mię do tego, żem układ ów cały odmienić musiał. Wydałem ordynanse woysku *Mozelli*, i Garnizonowi w *Landau* będącemu stosowne do moiego planu. Dnia 18. Maja, którego dnia ta batalia nastąpiła,

nayprzod zawarłiśmy się z nieprzyjacielem nayśilniey. Pierwsza straż Generała *Landremont* prawie cuda okazywała męstwa. Nasza artylerya okratną sprawiła klęskę w Cesar skim woysku gdy przebrać się usiłowała z *Queich* do *Germersheim*, Dragonii naszej Regiment iedynafty, uderzył z naywiększą na Huzarow Austriackich pomyślnością. Więcej 60. legło ich na placu.

Gdy Generał *Landremont* wielką Austriaków potęgę dzielnością oręża swego wstrzymywał, pod ow czas inny woyska naszego wydział maszerował prosto ku górom *Rulshaim*, i zbliżał się do wsi na wyniośności położoney, alie okazuje się nagle z lasu kolumna infanteryi, i artylleryi nieprzyjacielskiey. Regiment Strzelców konnych wstrzymuje pomykających się właśnie pod ow czas, gdy prędkim infanterya nasza dla dania odporu nieprzyjacielowi pospieszała marszem; Austriacy uszykowali się iak do batalii, i do naszej kawaleryi dawać ognia zaczęli. Ta nieco dawała odporu, lecz wkrótce rzuciła się w cwał do ucieczki. Przerażona takowym infanterya nasza przypadkiem, która obces ku sobie leżąca naszą kawaleryą poczytała za nieprzyjacielską, zmieszała się, i wskok umykać zaczęła. *Custine* i *Dietmann* wszelkich użyli sposobow, aby wstrzymać pierzchających, lecz ci samym tylko strzelaniem odpowiedź dawali coraz daley uciekając. Za tym przykładem bardzo wiele Woluntaryuszow poszło. Nastąpiło naszych powszechnie cofanie się. Ten przypadek nieszczęśliwy sprawił, że nieprzyjaciół 3. bataliony, i dwie dywizye Dragonii oczewiście z rąk nam uszły, także Artylerya znaczna, która właśnie w ten czas po nad Rzeką *Renem* uprowadziła armaty. W ten dzień, który wiele miał przynieść dla Rzeczypospolitey flawy, skończyło się na tym, żeśmy iedną tylko armatę wzięli, i kilku niewolnikow. Przez potężny Artyleryi naszej ogień, wiele nieprzyjaciół zginęło. Zewsząd Austriacy byli wypar-

ci. Garnizon z *Landau* utrzymywał wojsko Pruskie, które 700. przynajmniej razy z armat ognia dało, a jednak ani jeden z naszych nie był raniony. Strata nasza nie była większa nad 120. ludzi, i tę prawie sama tylko kawalerya odniosła. Pułkownik *Per-gaud* z 11. batalionu *du Doubs*, który uciekając wołał: *Ratuj się kto możesz*, wzięty był w areszt, ale zaraz w łeb sobie strzelił. Co było powodem do mniemania, że cały nieporządek z iego był przy-czynny.

Dnia 6. Maja pod Moguncją wielka odprawiła się bitwa między Rzplitey z iedney, a Pruskim i Ilal-kim wojskiem z drugiej strony. — Dezer-torowie Pruscy mówią, że nieprzyaciół strata do 12. tysięcy wynosi. (*) To jest pewna, że rozpro-szeni żołnierze nieprzyjacielscy kupami przychodzi-li do *Spiry* o mil dwie od *Moguncyi*. Dnia 8. Pru-sacy atakowali daremnie *Cosheim*. Daleko ieszcze od tego, żeby mogli zacząć nieprzyjaciele oblężenie *Moguncyi*. (Gazeta Bipontyńska.)

Wielkim znowu Paryż niebezpieczeństwem jest za-grożony. W pośrzed wicherzącej codzien bardzley zawziętości, niespokojność wzmagą się coraz wię-ksza, a naygorzey trapi wielu niepewność, iaki los potka nieszczęśliwych, gdy się każdy prawie lęka, by uwikłany nie był w owę okrutną zawieruchę, którey nie iuż łyskawica, lecz straszne pioruny ka-żdemu momentowi życia zagrażają trwogą. Porywczosć lada kogo brania w areszt za naymnieyszym nawet podeyrzeniem wzrasta bezprzeistanku. Niemal każdy chce w to wdawać się, i to zowią śrzodek rewolu-

(*) Z Gazety Bipontyńskiej wzwyż wyrażonego Rappörtu tłómaczenia. Zteyże i następująca kładnie się Nota. General Custine donosi tu że taka jest powieść tylko. Pisma Niemieckie z Frankfurtu i zokolicz-nych Miast zaraz w bliskim tego przypadku czasie drukowane wspo-mniały o tey bitwie iako bardzo mało znaczącej, ale gazeta w Stut-tgart wychodząca gdy do 600. ludzi iak by Niemcy utracili wyraziła, (co daleko jest od 12. tysięcy) Rząd Pruski takowe doniesienie za fałszywe w gazecie Frankfurckiey ogłosił kazać. Wyrażone w tey bowiem że strata była cale mało znacząca.

cyiny. Sześćdziesiąt Despotów Paryżem rządzi. Wiadomo, że tameczni Obywatele póty z siebie iarzma nie zrzucą, póki tak ich nie tłoczy, że dłużej go dzwigać nie mogą. Taki moment jest bliski. (*Cronique de Paris.*)

Mówią, że w Paryżu wkrótce stanie batalion z Kobiet złożony. Te z Niewiastami Wersalu złączyć się mają, aby wspólnie Rewolucyą trzecią wznieśli.

W *Macon* wiele Niewiaśc, którym burzyciele wrzucili chęć łupieństwa, udało się do Obywatela *Merle* Prokuratora Syndyka Departamentu żądać, aby przez godzin 5. mogli rabować. Dość skromności. Prokurator bierze to na dwu-godzinną uwagę, i w tym czasie gromadzi znaczną liczbę obywateli zbrojnych, oraz kilka zprowadza armat. Potym Niewiastom owym oznajmuje, że mogą zacząć. Porywają się niektóre, te prawie wszystkie w areszt wzięte, inne spokojniejszemi zostają.

Stawa u krtek Generał Adjutant od wojska Pułkowego. Z daniem głosu, Obywatele! rzecze, posłany jestem od waszych Kommissarzów i Generała *Lamorliere*, abym wam doniósł o pomyślności wojska zostającego pod kommandą tego Generała. Niektóre Dywizye Hollenderskie pomknęły były, aż do *Courtray*. Dnia 24. maja o samym świtaniu, Generał nasz trzema na nich kolumnami natarł. Wprzód mocny dawali odpór, nakoniec zwawości Republikańskiej utąpić musieli. Legło Hollendrów 500. a 300. w niewolę są wzięci, między którymi 28. znajduje się officerów, a z tych kilku wyższej rangi. Ranionych nieprzyjaciół zbojowiska zebraliśmy. Ci na 20. wozach są przewiezieni do lazaretu. Dostały się nam prócz tego 3. armaty, wiele wozów z amunicyą, żywnością, i z kasą pieniężną. Straciliśmy nie wielu zabitych, a kilkunastu mamy rannionych. Oto Sztandar (okazuie) nieprzyjaciółom odebrany przez walecznego *Legros-Lambert Grenadye-*

ra 2go Regimentu infanteryi. General *Lamorliere* kazał mi wam ten Sztandar oddać. Chciejcie przyjmując go, nowy dać szacunek pięknemu dziełu tego, który tę zdobycz nieprzyjacielowi potrafił wydrzeć! (*Dano oklaski.*)

Jeden z Sekretarzów potwierdza wielą odebranemi od północnego wojska listami prawdę tego przez Generała *Lamorliere* otrzymanego zwycięstwa.

Jakobini i Municypalni teraznieysli Paryża, coraz więcej tracą wpływania do czynności Konwencyi Narodowej. Trzy sekcye Paryżkie zaniósły ikargę z okoliczności zgromadzenia, które u Prezydenta było, w czasie którego radzono, aby 22. Reprezentantów Konwencyi aresztować.

Pytano wieleby w Paryżu znajdowało się gatunków rządu? Odpowiedź: Tyle, ile towarzystw, a wieleż tam towarzystw? Niech kto może z rachować potrafi. 1mo. Sekcyi 48. 2do. Sekcye dziewięćgodzinne. 3tio. Sekcye pół-nocne. 4to. Deputacyi 48. rewolucyjnych. 5to. Deputacya centralna. 6to. Rada generalna miasta. 7mo. Jakobini. 8vo. Deputacya Jakobinów. 9no *Les Cordeliers*. 10mo. Deputacya tychże *Cordelierów*. 11mo. Towarzystwo braterstwa. 12mo. Towarzystwo siostr. 13tio. Deputacya rewolucyjna siostr. 14to. Deputacya ocalenia publicznego. 15to. Kommissya dwunastu. 16to. Konwencya Narodowa. 17mo. Rada wykonawcza &c. Jeśli więc Francya dobrze nie jest rządzona, pewnie winą to nie jest osób rządzących. (*Chronique.*)

Gdy się z Paryża oddalił *Santerre* przeciwko Royalistom, na jego mieyscu obiał kommandę tym czasem *Boulanger*. Ten po kilku dniach podziękował. Sekcye Paryżkie nie chcą mieć generalnego kommandanta, lecz każda z nich swego żąda osobno. Mimo to spólny rząd miasta (czyli *la Commune*) postanowił obrać innego kommandanta, a tym czasem Szefowie mają kommanderować dywizyami.

Przybywa na sefisyą Konw: Narod: deputacya złożona z towarzystwa Niewiaſt rewolucyjnych mająca kokardy Narodowe, przy ſzablach i piſtoletach. W poſród wielkich aplauzow czyta jedna z niewiaſt proſbę areſztowania oſób podeyrzanych, aby oddani byli do Trybunału rewolucyiwego.

Dnia 27. Maja. W czasie zwyczajney ſeſyi donosi *Chaffey* o wielu bardzo ważnych adreſſach, nad któremi doradza z naywiększą zaſtanowić ſię uwagą, zaklina oraz Reprezentantow, aby umorzywszy prywatne wszelkie paſſye, nad ſamemi tylko układami Konſtytucyi pracowitey nieubliżali pilności. Nieznaymy powiada ni góry, ni doliny, ni bagniſka, (ni *montagne*, ni *vallée*, ni *marais*) wszyscy wſpół Reprezentanci Narodu równie, iako i ſam cały Naród niech nam będą milemi. Obywatele! ratujcie ſiebie! ratujcie nas! okoliczności ſą naglące, a drogie momenta!

Przyſtępuje Konwencya do roztrząſania Konſtytucyi. Na wnioſek obywatela *Lanjuinais*, dekreto-
wano.

Każdy Departament podzielony ieſt na Powiaty, a każdy Powiat na Kantony.

Na ſeſſyi dnia 22. Maja. Wſzyſtkie towarzystwa Departamentu *du Gard* razem złączone Konwencyi Narodowej przyſyłaia adreſs, którego treść naſtępująca:

Obywatele Reprezentanci! Na widok niebeſpieczeńſtw, które nas otaczaia zewſzad, troſkliwość ocalenia Oyczyzny wſzyſtkich nas połączyła. Utworzyliſmy woſko złożone z prawdziwych Republikantow, i zebrane ſą kontrybucye, któreſmy na zakupienie żywności dla tegoż woſka obrócili. Przy-
najmniey ludowi iuż nie rozkazujecie, aby ſię kwapil do ratunku upadłych rzeczy, bo gotow ieſt na wſzyſtko i ſpieſzy do marszu, tylko mu okażcie drogę, którey ſię ma trzymać. Ale ieſli ten lud czyni z ſiebie wſzyſtkie oſiary dla wsparcia Oyczy-

zny i utrzymania wolności, wzajemnie wam rozkazuję zaniechać wszelkiej na zawsze nienawiści, i osobistych uraz, każe wam, abyście dobrą ułożyli Konstytucyą. Dowiedźcie temu dobremu ludowi, że go poważacie z przyzwoitym, iaki go wart jest przywiązaniem, a to nieustannie nad tym pracując, iakby Rzpłą zachować. Jeśli poznacie siebie do tego nie być zdolnemi, rozkazuję wam tenże lud zwołać inną Konwencyą, a wy sobie roziedzcie się. Czas, w którym zemsta ludu wzniesie miecz sprawiedliwości! straszny będzie! Nieszczęśliwi są owi, co są zdraycami! (Dano okłaski.) *Lavasseur* prosi o wydrukowanie takowego adresu, oraz iaby w protokule był zapisany, dekretoano.

Jeden z Deputowanych od Departamentu *de l'Orne* stawia przed kratkami, i donosi, że ten cały Departament jest w poruszeniu. Obywatele w liczbie 400. tysięcy na wszystko są gotowi. Biorą się oni do oręża, aby Konwencyą wyrwać z niebespieczeństwa, które iey grożą. Poprzyśięgli uroczyscie karków nigdy niezgiąć tylko pod despotyzmem prawa, nieznac inney władzy najwyższej, tylko ludu powagę.

Dnia 29. Maja. Wyfleno 15. Okrętów Liniowych z Portów *Brest*, *l'Orient*, i *Rocheport*, które przedem płynęły dla zaślomienia Okrętów konwojujących nowych osadników, aby od Flotty Angielskiej schwymane nie były.

N I E M C Y.

Z *Moguncyi* d. 4. Czerwca. *Xzē de Condē* był w niebespieczeństwie. Dnia 17. Maja w *Reinzabern* w altance pił kawę z Generałami Emigrantów. Donoszą nagle, że nieprzyjaciel nadchodzi. *Xzē de Condē* nie chce wierzyć. Przybywa drugi pośłaniec z tąż wiadomością. Wpada na konia i umyka. Pozostali Generałowie na nieosiodlanych także uciekają koniach. Francuzi mieli tylko zamiar przez wkroczenie do *Bipontu* pomoc dać Klubistom do odzyska-

nia dóbr swych. Zabrali co mógli, a za resztę ich majątku zapłacić Magistraty przymuszone były.

Z Edenkhofen d. 30. Maja. Dziś z Landau i Weisenburg w naszych okolicach około Rhod pod Rippur dla odparcia od Moguncyi nieprzyjaciela uderzyli żwawo Francuzi na korpus Xcia Brunswickiego. Dali wprawdzie mężny odpor Prusacy, lecz znaczną klęskę ponieśli, a Francuzi znowu do swoich usunęli się granic.

Z Ratyzbony d. 24. Maja. Podana jest Nota imieniem Cesarza od Xcia Colloredo Rezydentowi Bawarskiemu P. Duras, w której wyraża: Cesarz Jmć iako Głowa Imperium Niemieckiego, że Elektor Bawarski iako należący do Rzeszy Niemieckiej w czasie największego niebezpieczeństwa, i równie przysięgły do pospolitey obrony Państwa, w neutralności zdaie się chcieć zostawać, przekładając zysk i dobro swe własne nad dobro powszechne, gdy wyznaczone *Contingens* 3.000. ludzi nie jest ani stosowne do wielkości kraju, ani do możności. Przeto żąda, iżby się Elektor Bawarski w przystawieniu należnego Kontyngensu nieociągał, ale do wspólney wziął się obrony. Aby zaś nadal podobnym zapobiedz zdarzeniom, takową nieczynność Cesarz przymuszonym zostało donieść Zgromadzoney Państwa Niemieckiego Rzeszy.

Z Landau d. 31. Maja. Wczoraj o godzinie 2giej zrana 5.000. ludzi wymaszerowało z miasta. Ci na różne kolumny podzieleni w samo świtanie stanęli na swym miejscu. Artylerya dawała do Niemców ognia, odstrzelowali się, ale bez skutku. Potyczka od 4. godziny pod wsią Muss do 10. ranney trwała. Strata Francuzow 2ch zabitych, i 10. rannych. Nieprzyjaciół więcej musiało zginąć. Zdobyliśmy 20. niewolników. Kanonada wielka słyszeć się dała. Wojsko nad Mozellą musiało się takż potykać. Dziś zrana znowu był Trębacz.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*We Wtorek dnia 18. Czerwca 1793. Roku.*

Z Warszawy dnia 18. Czerwca. JX. Antoni Onufry Okecki Biskup Poznański Kawaler Orła Białego i Sgo Stanisława dnia 15. Czerwca o godzinie w pół do szóstej z południa w *Warszawie* zakończył życie. Przed kilkunastą laty był Oficjałem *Warszawskim*, potem Biskupem *Chelmskim* i Podkanclerzym, później został Biskupem *Poznańskim* i Kanclerzem Koronnym. Złożył naostatek pieczęć. Sprawował zaś Urząd Biskupa i Senatora z uwielbieniem wielu znakomitych, a całej Publiczności wiadomych cnot, i przykładnego życia. Sprawiedliwość, ludzkość, przyśtetp łatwy dla żądających rady albo pomocy, nakonieć w ostatniej zwłaszcza chorobie złączona z gościnnością zwyczajney przyjemnością, ofobliwśza cierpliwość w przykładnym Pasterzu wzór naśladowania w życiu i przy śmierci każdemu stawia. Umarł po zupełnym rozporządzeniu majątku, zapisaniu znacznych ialmużn na ubogich, i SS. Sakramentow przyięciu w roku 64. życia swego.

Ciało przez trzy dni w sali pałacowey przy licznych ofiarach iest wystawione, a przez drugie trzy dni w Kościele Kollegiaty *Warszawskiej*; wdzięczna Pasterzowi swemu Kapituła i cała Dyecezya obchod pogrzebowy sprawować będzie.

B E L G I U M.

Z *Bruxelli d. 2. Czerwca*. Rada wyższa *Braban-*cyi pod dniem 27. Maja postanowiła wszystkie osoby stanu trzeciego, które w czasie bytności *Francuzow*, albo Kommissarzami były prowizorśkami, albo do Klubow należeli, od rady stanu wyłączyć, w przypadku zaś, gdyby się który wdawał, furówie ma bydz karany.

Dowiadujemy się, że stan trzeci tego Miasta dnia 28. zgromadziwszy się, iednomyslnie postanowił, do czego dwa inne stany chętnie przystąpiły. *Amo.* Wypłacić podatki, i poštofale czynsze. *2do.* Dobrowolney ofiary 800,000. *Zł:* Ryńs: Cesarzowi Jmci dać na koszta wojenne. *3ho.* 30,000. *Zł:* w podarunku dla Arcy-Xcia Karola, które zwyczajne nowemu Gubernatorowi zwykły się dawać. *4to.* Dla utrzymania Dworu dać koszt na wydatki zwyczajne.

Xże *de Cobourg* z 50,000. woyska stoi przy *Valenciennes*, a *Graf Clairfait* z dywizyą swoją przed *Condé*.

Baron de Breteuil niegdy Minister Ludwika XVI. i *Advokat Vander Hoop* przybyli tu z *Mastrychtu*.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* dnia 27. *Maja*. *P. Pitt* odrzucił wszystkie kondycye ugody, póki nie będzie Monarchy we *Francyi*, z którymby o pokoju można było traktować. *Brissot* wczora o tym powziął wiadomość.

O wzmagaiaćcy się burzy w *Paryżu* nieprzeistają donosić. Przez *Deputowanych* od 28. sekcyi jest oznajmienie, iż 200. tysięcy gotowych jest osob do nowey insurrekcyi. Dwa Przedmieścia *St Marceau* i *St Jacques* od siebie 136. tys: do tego sposobnych przystawić obiecują. Niewiaśły uzbroione po różnych sekcjach przechodziły się d. 26. *maia* ogłaszając, że trzeba koniecznie Partyą *Girondynistów* i *Brissotinow* wyciąć. Te wołania żadnego iednak nie sprawiły dotąd skutku.

T U R C Y A.

Wypis listu z Konstantynopola dnia 25. *Kwietnia*. Dowiadujemy się, że Ministerium *Ottomańskie* nie mile przyjęło wiadomość, iż *P. Descorches* niegdyś *Marquis de St Croix* przyплыł do *Wenecyi*, i że się miał udać do *Raguzy*, a ztamtąd do *Konstantynopola* namyślał *P. Choiseul-Gouffier*. To doniesienie przysłałne razem do wielu Osób *Dyplomatycznych* przyczyną było wielu rad i uwag nad zatrudnieniami, w które *Porta* wprowadzona być może, tudzież nat zamieszaniem stać się mogącym przez niezg.

dzanie się z Ministrami Zagranicznemi. Oprócz tych przyczyn ma różne powody skarżenia się na Francuzów Dywan, a mianowicie, iż użyli na złe ulegania Porty, gdy wszystkie prawie szpichrze wyprzątęli na *Archipelagu* i w *Egipcie*, co sprawiło niezmierną drożynę, która grozi stolicy tutejszey głodem, pomimo rządu tutejszego naysilnieyszą przezorność stosowną do uniknienia takowey klęski.

Mniemają, że te uwagi nakłoniły Portę, aby postanę były sekretne instrukcyje do Baszów *Albanii* i *Bośni* względem P. *Descorches*, aby opóźnić jego zamiary. A tym czasem kurjer extraordinaryiny przybył z *Bośni* dla oznaymienia Portce, że Basza olędziwszy za rzecz przyzwoitą, kazał aresztować tego Ministra z całą jego suitą.

Powiadają też *Dragomani* Porty, iż P. *Descorches* przybył do *Bośni* bez *Firmanu*, co jest przeciwko zwyczajowi nadto surwie zachowującemu się względem wszystkich Ministrów Europeyskich, niewymuszając nawet wyznawaiących Religiją *Ottomaską*. Głoszą także, iakoby w czapce wielkiej na głowie czerwoney i mając inne znaki *Jakobińskie* przybył, które kazał całej swej nosić suicie. Co zwróciło oczy Turków w kraiach kędy przejeżdżał, i szemrania miało być przyczyną. Pan *Descorches* widząc się w areszcie, narzekał na gwałtowność, i odwoływał się do Prawa Narodów, lecz to wszystko daremnie, bo tyle mu tylko pozwolono, że do niektórych Francuzów w *Konstantynopolu* o swoim przypadku mógł napisać.

Ministrowie Porty mieli kilka o tym konferencyi, i wysłany został kurjer z listami, w których co by się zawierało niewiemy. Jedni powiadają, że Porta kazała donieść Panu *Descorches*, iż pozwala do *Konstantynopola* przyiachać, iako partykularney osobie dla pilnowania interesów handlowych Francyi; drudzy twierdzą, iż mu radzi wrócić się nazad. (*Courier du bas Rhin* Nro 44.)

DONIESIENIA.

Obwieszczą się 100. JWW. WW. Imć Panowie akcyje swoje w kompanii Fabryki Płocienney Łowickiey mający, iż stosownie do poprzedniczey teyż kompanii wypadley rezolucyi, Sesiya generalna teyż kompanii na dzień pierwszy Lipca roku bieżącego na godzinę 10. z rana w zwykłym mieyscu przypada.

Uwiedzają się po trzeci raz wszelacy sukcesorowie i kredytorowie Ur. niegdy Heleny z Katerlich Czerwiakowsk ey, iż po otzymaney powtorney w zysku okazania praw i pretensyi kondemnacie na powództwo Ur. Rafała Czerwiakowskiego medycyny Doktora po trzeci raz i to ostatecznie pod upadkiem w pretensyach swoich do sądu Woytowskiego i Ławniczego Krakowskiego na dzień 29. Mca i Roku bieżących zostali zapozwani.

P. d. ie się do wiadomości iż z dobr Miszewa o mil 3. od Zakroczyimia przed kilką dniami uszły dwie dziewczki poddanki iedna imieniem Marianna Ogońowska wzrostu średniego, lat mająca ok. 16tu, włosów b. wi i oczu czarnych, twarzy bladey, szczupley, troche piegowatey, w kaftanku karłowym białym, czelko zaś na głowie czarne z wstążką w paski czerwone z niebieskim mająca.

Druga imieniem Barbara Kurkowska miała krepę lat 14. mająca na twarzy tłusta, czerwona, oczu i włosow takichże jak pierwsza, w żupaniku granatowym, na głowie chustkę białą lub granatową mająca, obydwie ku Warszawie przesłakowane są. Ktoby ich przytrzymał ma dć znać do Kanto u Korrespondenta a dostanie nadgrody Cze: Zł: 4.

P. Netto Bibliopola Warszawski ma honor donieść IPP. Prenumerantom na dzieło przeznaczone do ukoszt icenia rozumu i serca dzieci, a w tym rodzaju naydokonalwsze pod tytułem Nowy Robison IP. Campe iż już wyszedł z druku tom pierwszy wzmiankowanego dzieła, względy Przeds. Publiczności w liczney prenumeracie okazane zachęcają IP. Netto do zarekomendowania ieszcze raz wspomnian go dzieła wszystkim osobom zatrudniającym się wych w niem młodzieży. Dzieło to aż do wyśnięcia tomu drugiego nie kosztuje iak Zł: 8. po wyśściu zaś przedawane będzie po Zł: 10. ad esować się trzeba w Warszawie do P. Netto na Krakowskim Przedmieściu przy Zamku, w Wilnie do IX. Ofirowskiego Prefekta drukarni Schol: Piar: w Krakowie do IP. Grebla, w Poznaniu do IP. Woś dli. Przez Poczte zaś do IP. A. ciszewskiego Sekretarza Poczty. U tegoż IP. Netto w Księgarni znajdują się nowe następujące Xiążki: Kazania niedzielne i świąteczne przez X. Józefa Męcinkiego. 2. Tomy 8. w Krakowie 1791. alla ruł Zł: 9. Zab wy obywatelskie Nro. 9ty. Zł: 2.

U P. Dufour Konf: i D u k r z Nadw: IK. Mći znajdują się tu w Warszawie w kamienicy Nro. 58. w Ryнку Starey Warszawy i w Groduie następujące do przednia Xiążki imo. Teatr dla społeczności czyli komedye Pani Genlis tłum: przez X. Ł. dowłkiego 12 Zł: 9. edo. o staranności kolo kobiet od czasu rozwiązania enych, aż do końca p. 10gu Zł: 3. 3tio. Paniętniki Pana de Ravana 4. tomy Zł: 12. 4to. Nieślalosc w miłości czyli awantury Markiza de Vaudreville Zł: 3. 5o Zbiór niektorych aforyzmow z dzieł Hipokratesa i Celsa Zł: 3. 6to. Uwagi i obserwacye nad kultunem Polskim Zł: 2.

W Sobotę to jest dnia 15. Czerwca po południu pewny człowiek znalazł tab. kiereg złotą, czyisby ta był, ma się udć do Margrabiego Pałazyku (Morantych) na S. Jerzkiej Ulicy tytuowanego, a tam dowiedziysz, iż to własność jego, zgubę swoią odbierze.